

Włodzimierz Wołyniec

30 niedziela zwykła - 24 X 1993 Największe przykazanie

Wrocławski Przegląd Teologiczny 1/1, 118-120

1993

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tak często wygląda życie ludzi, którzy nie przyjęli Ewangelii. Bóg jednak może to zmienić – „przez moc i przez Ducha Św. z wielką siłą przekonania”, jak mówi św. Paweł w dzisiejszym II czytaniu. W taki właśnie sposób zmienił życie Rosjanki, która ostatecznie odnalazła Jezusa. Goryczewa nie mogła przypuszczać, że w tak krótki czas po jej wyjeździe z ZSRR, państwo rozpadnie się. Przekonała się wówczas, że Bóg czuwa nie tylko nad życiem jednostek (jak nad jej własnym), ale nad historią całych narodów. Przekonała się, że głoszenie Ewangelii „dokonuje się nie tylko przez samo tylko słowo, ale przez moc”.

To prawda, że Bóg jest Panem historii i żadne wielkie wydarzenie nie umknie Jego Opatrzności. To prawda, że Bóg kieruje życiem władców – jak życiem Cyrusa; że Jego panowaniu w niczym nie przeszkadzają rządy mocarzy – jak rządy Tyberiusza, czy KPZR. To prawda, że Bóg interweniuje w życie ludzi o wielkim umyśle i szerokich perspektywach – jak w przypadku Tatiany Goryczewej.

Ale prawdą jest przede wszystkim to, że w swym ojcowskim sercu jest On zainteresowany szczegółami mojego życia. On tęskni, aby niespodziewanie obdarować mnie tymi skarbami, o których wie jedynie serce Ojca.

ks. Mariusz Rosik

30 NIEDZIELA ZWYKŁA – 24 X 1993

Największe przykazanie

1. Ku lepszemu zrozumieniu Słowa Bożego. Wskazówki egzegetyczne

Czytanie pierwsze (Wj 22,20-26)

a) Kontekst – Tekst przynależy do tzw. Księgi Przymierza (Wj 21-23), która zawiera postanowienia przeważnie kazuistyczne dotyczące „przestrzeni życiowej Izraela”. Kończy się ona mową Boga w tonie parenetycznym (Wj 23,20-33) i zawarciem Przymierza (Wj 24).

b) Temat – Autor natchniony przekazuje przepisy moralne odnoszące się do najbardziej potrzebujących osób w społeczeństwie: cudzoziemców, sierot i wdów oraz ubogich. Prawo Mojżesza staje w obronie tych ludzi, często wystawionych na różne prześladowania i niesprawiedliwości. Wartość tych przepisów jest wzmocniona obietnicą miłosierdzia Bożego okazanego ubogiemu: „jeśliby się on zalił przede Mną, usłyszę go, bo jestem litościwy”.

Czytanie drugie (1 Tes 1,5c-10)

a) Kontekst – Po pozdrowieniu wiernych Kościoła w Tesalonice, św. Paweł składa Bogu dziękczynienie za ich wiarę, nadzieję i miłość. Tekst drugiego czytania stanowi część tego dziękczynienia.

b) Temat – Życie wierzących Tesaloniczan polega na naśladowaniu Pana naszego Jezusa Chrystusa oraz Jego Apostoła Pawła. Stawanie się chrześcijaninem oznacza więc przyjęcie konkretnego, apostołskiego stylu życia, czyli przyjęcie prawdy wiary i moralnego postępowania. Następnym nawrócenia się Tesaloniczan jest służba Bogu, która oznacza całkowite oddanie się Jemu, oraz oczekiwanie paruzji Chrystusa, który przyjdzie, aby wybawić od kary Bożej tych, którzy są posłuszni Ewangelii.

Ewangelia (Mt 22,34-40)

a) Kontekst – Opisane wydarzenie jest włączone do całej serii dyskusji Jezusa z przedstawicielami różnych grup reprezentacyjnych judaizmu (saduceusze, faryzeusze, uczeni w Piśmie). Pytanie o pierwsze przykazanie pozostawało nierozstrzygniętym problemem w środowisku faryzeuszy i uczonych w Piśmie.

b) Temat – W potoku przelicznych norm życia religijnego, jakie tradycja synagogalna nakazywała zachowywać (613 nakazów, 365 zakazów, 248 innych przepisów), Jezus wskazuje na największe i pierwsze przykazanie, jakim jest miłość Boga (por. Pwt 6,5) i bliźniego (por. Kpł 19,18). Oryginalność i znaczenie tego, co Jezus powiedział o miłości Boga i bliźniego, polega na tym, że postawił On te dwa przykazania na naczelnym miejscu i autorytatywnie orzekł, iż na nich opiera się całe Objawienie Boże.

2. Idea homilii

Wprowadzenie

Liturgia Słowa Bożego dzisiejszej niedzieli przedstawia nam temat miłości Boga i bliźniego jako najważniejszy imperatyw moralny dla każdego człowieka wierzącego.

Kochaj Boga całym sercem...

Pan Bóg pragnie być Tym, w którego nie tylko wierzymy (wierzę w Boga – akt wiary) i któremu wierzymy (wierzę Bogu – akt nadziei), ale pragnie być przede wszystkim Tym, którego kochamy (kocham Boga – akt miłości). Pan Bóg chce, aby całe Jego stworzenie oddawało Mu cześć i Go kochało. Nie zadowala się jednak miłością byle jaką. Przykazanie miłości Boga zobowiązuje całego człowieka, tzn. dotyczy ono każdej sfery ludzkiego bytu (ciała, duszy i ducha). Kochać Boga całym sercem może oznaczać częste kierowanie ku Niemu swoich myśli i pragnień, dlatego że „z serca pochodzą wszystkie myśli człowieka” (św. Augustyn). Miłość całym sercem może też wskazywać na miłość uczuciową lub czysto ludzką – naturalną, dlatego że serce jest symbolem uczuć (św. Jan Chryzostom). Natomiast nakaz miłości Boga całą duszą i umysłem angażuje sferę duchową człowieka: rozum, wolę, inteligencję.

Kochaj bliźniego jak siebie samego

Św. Jan Ewangelista przypomina, że ktoś nie może kochać Boga, którego nie widzi, jeśli nie kocha bliźniego, którego widzi (por. 1 J 4,20). Miłowanie drugiego człowieka jak siebie samego polega na pragnieniu dla niego tego dobra, którego życzyłbym dla siebie. Słowa „kocham go” oznaczają więc to samo, co „chcę dla niego

dobra” (św. Tomasz). Szczególną miłością należy objąć tych, którym brak jakiegoś dobra: niewierzących lub obojętnych religijnie (brak im poznania Boga – Dobra Najwyższego), ubogich materialnie i duchowo, krzywdzonych, samotnych, chorych itd.

Miłości trzeba się uczyć

Miłość bliźniego jest bardzo konkretna. Często wyraża się ona w drobnych, nieraz niezauważalnych gestach i czynach pomocy drugiemu człowiekowi. Pan Jezus zwraca uwagę na to, gdy mówi: „Kto poda kubek wody jednemu z tych najmniejszych..., nie utraci swojej nagrody” (Mt 10,42). Boga można więc prawdziwie kochać tylko poprzez konkretną miłość bliźniego, ponieważ Chrystus, „Syn Boży, przez swoje Wcielenie, zjednoczył się jakoś z każdym człowiekiem” (RH 8).

3. Przykłady i opowiadania

- O sercu i wierze (K. Wójtowicz, *Ramotki*, 53)
- O prezentach (K. Wójtowicz, *Ramotki*, 118)
- O profesorze miłości (K. Wójtowicz, *Okruchy*, 42)

ks. Włodzimierz Wołyniec

31 NIEDZIELA ZWYKŁA – 31 X 1993
ROCZNICA POŚWIĘCENIA WŁASNEGO KOŚCIOŁA

„Miejsce to wybrał Pan”

Pelen majestatu jest Bóg w swojej świątyni.

1. Zbudować dom – dla siebie i swoich najbliższych, to otworzyć przestrzeń wspólnego życia i wzajemnej miłości. Dom to miejsce i ludzie zanurzeni w czasie i przestrzeni. Z rodzicami zatroskanymi o powszedni chleb, o piękno domu, wreszcie zatroskanymi o zakorzenienie dzieci w prawdzie człowieczeństwa – to tutaj bowiem człowiek chłonie język, obyczaje, kulturę...

Marzenia człowieka o własnym domu dającym poczucie ciepła, bezpieczeństwa to wyraz ludzkiej natury szukającej zakotwiczenia w rzeczywistości. Dom to nie hotel, gdzie zmęczeni po całym dniu pracy ludzie udają się na spoczynek, to nie jadłodajnia, w której pokrzepiamy nasze siły. Dom to miejsce wzajemnej komunikacji, wymiany, uzupełniania się, to miejsce dające siły do życia w spotkaniu osób. Adam Mickiewicz powie, iż człowiek pragnie objąć całym sobą ziemię, musi jednak znaleźć takie miejsce, z którego mógłby ją objąć w geście miłości.

2. Zbudować dom dla Boga... Nie ma na ziemi takiego miejsca, z którego człowiek nie mógłby zawołać do Boga i zostać wysłuchanym. Bóg jest bowiem obecny wszędzie. Pragnienie człowieka, by spotkać Boga, znajduje swój wyraz w tęsknocie,